

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 7 maja 1917 r.

TEATR OLSKI, Cegielniana Nr. 63.

gościnne występy K. KAMINSKIEGO

W poniedziałek 7, wtorek 8, i środę 9 maja 1917 roku
punktualnie o godz. 7 i pół wiecz.

„Prokurator Hallers” szt. w 4 akt.
Lindau'a

We wtorek, 8 maja r. b. o godzinie 3 po południu **BADYLE I PAKI** szt. szkolna w 4 akt.
K. Błęszyńskiego

W czwartek, 10 i piątek 11 maja 1917 roku o godzinie 7 i pół punktualnie
Mandaryn Wu sztuka angielsko-chińska w III akt.
H. M. Vernona i Ovena

8-klasowym Gimnazjum Filologicznym

Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. ca Gubernatorska № 3.

Otwarta będzie od roku szkolnego klasa V. Egzaminy przedwakacyjne do wszystkich klas rozpoczną się 4 czerwca. Do podań na ręce dyrektora dołączyć należy metrykę urodzenia, świadectwo szczenienia ospy, oraz szkolne, jeżeli kandydat uczęszczał przedtem do innej. Bliższych informacji udziela kancelarja szkoły codziennie od g. 9-ej do 3-ej po południu.

Dyrektor: Bronisław Knothe.

Przegląd polityczny.

Łódź, 7.V. 1917.

Ruch ukraiński zatacza coraz szersze kręgi i coraz wyraźniej ujawnia tendencje rusinów do utworzenia wolnego państwa rusińskiego, pozostającego w ścisłym związku federacyjnym z Rosją republikańską.

W dążeniach tych, zresztą całkowicie zrozumiałych, istnieją atoli punkty, zdradzające zaborcze zamiary rusinów, zwłaszcza w stosunku do polaków.

Co do Chełmszczyzny jednak pretensje ukraińców bynajmniej nie mają uzasadnionej racji, a idą w tym kierunku po linii, jaką bezprawnie kroczył obalony carat.

Jak bowiem wykazała statystyka, ludność powiatów utworzonej przez rząd carski gub. chełmskiej jest przeważnie polskiego pochodzenia, gorąco przywiązana do wiary rzymsko-katolickiej i wszystkimi węzłami natury społecznej i kulturalnej związana ściśle z narodem polskim.

Narodowy komitet ukraiński w odezwie swej do rusinów bezpodstawnie pomawia polaków o systematyczne i bezwzględne niszczenie żywiołu ukraińskiego w Chełmszczyźnie, bo przecież za czasów panowania caratu było to absolutnie niemożliwe. Jeżeli zaś po uwolnieniu Chełmszczyzny z pod panowania Rosji carskiej, lud jej opowiedział się po stronie polaków, jeżeli uznał się za lud polski, uczynił to z własnej woli, bo był on w istocie rzeczy polskim w swej przeważnej liczbie, wiarą i pochodzeniem od wieków związanym z Polską.

Wychodzący we Lwowie dziennik ukraiński „Dilo” z powodu wieści o tworzeniu się w Rosji wojska ukraińskiego, dowodzi, że wojsko to konieczne jest — potrzebne, gdyż

Ukraina jako część rosyjskiej federacyjnej republiki, wojska tego potrzebuje dla obrony swych praw, jakie uzyskała w tej przelomowej chwili dziejowej, tem bardziej, iż państwa centralne ogłosiły, że nie żywią nieprzyjaźni do narodu rosyjskiego, tembardziej nie mogą jej żywić do narodu ukraińskiego, tak srodze gnębnego przez carat.

St. Ep.

Prezes Lednicki o komisji likwidacyjnej.

Z Kopenhagi do „Głosu Narodu” donoszą:

Na zebraniu plenarnem Klubu demokratycznego w Moskwie prezes komisji likwidacyjnej, p. Aleksander Lednicki, wygłosił dłuższe przemówienie na temat powołanej przez rząd rosyjski komisji, zwracając się do publiczności z prośbą, by go darzyła swem zaufaniem, gdyż tylko przy poparciu ogólnem będzie mógł sprostać zadaniom, jakie rząd tymczasowy włożył na jego barki. Aby na zewnątrz uwydatnić swą bezpartijność, p. Lednicki, złożył urząd prezesa Klubu demokratycznego, w zamian za co Klub mianował go swym honorowym członkiem.

Co do zadań i prac komisji likwidacyjnej wywody jej prezesa można streścić w następujących zdaniach:

Komisja zajmie się w porozumieniu z ministeriami, likwidacją instytucji państwowych rosyjskich, czynnych przed wojną w Królestwie; ma wyjaśnić, gdzie i w jakim stanie znajdują się majątek instytucji państwowych i społecznych z Królestwa i ułatwić jego zarząd aż do chwili oddania go państwu polskiemu, oraz zajmie się zbadaniem, wyjaśnieniem i zarządzeniem polskich skar-

bów kulturalnych i oddaniem ich Polsce. Prócz tego do kompetencji komisji należeć jeszcze będzie sprawa obcych poddanych i niezmiernie ważna a bardzo powikłana sprawa stosunku Kościoła katolickiego do państwa rosyjskiego. Ze względu na charakter kwestji, prezes komisji likwidacyjnej zapowiedział podjęcie starań, by do komisji mógł wejść także przedstawiciel Kościoła.

Wogóle zaś prace swoje komisja oprze na zasadach zupełnej jawności, z prawem ogólnej krytyki i inicjatywy prywatnej. Rząd — brzmia dalej informacje p. Lednickiego — stanął na gruncie przedstawicielstwa społecznego a nie politycznego, w komisji ma być reprezentowane społeczeństwo, a nie partje. To też zrzeszenia społeczne wybiorą do niej swych przedstawicieli.

Pierwszą troską komisji likwidacyjnej będzie ustalenie bytu jeńców cywilnych i wojskowych. Życie nasunie nadto cały szereg pytań i kwestji.

Kronika

— Dzień Najśw. Królowej Polskiej. Przypadający na wczoraj dzień Matki Boskiej Łaskawej — Królowej Korony Polskiej, święcono w kościołach rzymsko-katolickich nader uroczysto na intencję Polski.

Msze św. śpiewane po procesjach z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu — odprawili w łódzkich świątyniach: u św. Krzyża — ks. Izdebski, u św. Stanisława Kostki ks. prał. Tymieniecki, u Najśw. Marii Panny — ks. Popławski, w kościele św. Józefa ks. Grabowski.

Stosownie do polecenia J. E. Arcybiskupa Warszawskiego zamiast kazania odczytano z ambon orędzie Dostojnego Pasterza.

Po ostatniej mszy św. jak również na nabożeństwie majowym ks. wygłosił podniosłe kazanie okolicznościowe o Polsce i jej Najświętszej Królowej — Marii Pannie.

W kościele św. Anny na Zarzewiu uroczystość święta Królowej Polskiej rozpoczęła się o godz. 8 i pół rano, wobec bardzo licznie zebranej dziatwy szkolnej. Uroczystą Mszę św. odprawił ks. prefekt Biernacki, w czasie której chór dzieci ze szkoły początkowej p. Wilczyńskiego pod dyktando prof. Łopatowskiego z wielkiem namaszczeniem wykonał na trzy głosy pień religijny i narodowe. Podniosłe i piękne kazanie okolicznościowe na temat: „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami” wygłosił ks. prefekt Jan Sotomski.

Punktualnie o godz. 11 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez miejscowego proboszcza, ks. dr. P. Nowakowskiego.

Asystowali ks. kanonik Małatyński i ks. pref. Biernacki. Świątynia skąpana w toni światła, wypełniona po brzegi wiernymi, wyglądała niezwykle uroczysto. — W czasie sumy ks. Sotomski odczytał orędzie ks. Arcybiskupa. Proboszcz ks. dr. P. Nowakowski, chcąc upamiętnić święto Królowej Korony Polskiej wskrzeszone po wielu latach, zakupił monstrancję.

Wzruszającą była chwila...

po Mszy św. z piersi ludu zgromadzonego wznosił się do tronu Marii błagalny hymn: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”.

Lud opuszczał świątynię z wiarą niezłomną w lepszą przyszłość.

— Obchód rocznicy 3 maja. — Kursy pedagogiczne P. M. S. urządziły wczoraj uroczysty obchód rocznicy 3-go maja w lokalu szkoły Handlowej Kupiectwa łódzkiego.

Uroczystość rozpoczęła się śpiewem chóralnym słuchaczy kursów, którzy wykonali „Bogurodzico” i „Mazurek 3-go maja”. Słowo wstępne wypowiedział dyrektor p. Knothe. — Panna Kotyńówna odśpiewała „Powstań Orle!”, następnie p. Kozłowska odczytała referat „Krótki rys dziejów Polski od roku 1791 do czasów dzisiejszych”. P. Jasińska odegrała na fortepianie „Mazurki” Chopina, a p. Jezierska wypowiedziała wiersz M. Konopnickiej „Młody żołnierz”.

W drugiej części usłyszeliśmy referat p. Sroczyńskiej p. t. „Kilka słów o Konstytucji 3 maja”. P. Matyszyńska deklamowała „Pieśń o krwi” — Jankowskiego. „Legendę” Wieniawskiego odegrała na skrzypkach p. Michalska przy akompaniamencie p. Górnickiej.

Zakończył śpiew chóralny, wykonawszy pieśń „Wstań biały orle” i „Ojciec ja wzywam Cię” — przy akompaniamencie p. Barabaszowej.

Pięknie udekorowana sala gimnastyczna Szkoły zapełniona była literalnie po brzegi.

— Wczoraj, w Stow. nauczycieli chrześcijan uroczysty obchód rocznicy 3-go maja zgromadził dość liczny zastęp członków, zamiast p. Jasińskiego, referat na temat „Konstytucji 3-go maja” wygłosił p. Waszkiewicz, któremu wyrażono podziękowanie w postaci gorących oklasków.

Salę udekorowano emblematami i godłami narodowymi, dla nadania odpowiedniego charakteru uroczystości.

— Odłożony na niedzielę, dnia 6-go b. m. obchód pamiętnej rocznicy ogłoszenia konstytucji majowej z r. 1791, w Stowarzyszeniu pracowników drukarskich odbył się wczoraj wieczorem.

W pięknie udekorowanej sali barwami i godłami narodowymi, obchód rozpoczął hymn narodowy „Boże, coś Polskę”, odśpiewany w bardzo dobrym zespole przez chór męski Stowarzyszenia „Gutenberg”, poczem współpracownik naszego pisma p. Stanisław Łapiński w podniosłych słowach wyjaśnił doniosłość i znaczenie konstytucji z r. 1791, zarówno dla czasów minionych, jakoteż terażniejszej nieisności i przyszłości Polski. Następnie tenże sam chór odśpiewał chorał Ujejskiego „Z dymem pożarów”. Część pierwszą obchodu zakończyły deklamacje p. Em. Kościńskiej „W rocznicę majową” — Or-Ota, poprawnie wypowiedziane, tudzież w bardzo dobrej dykcji i z dużym odczuciem wygłoszone przez p. Góreckiego utwory patriotyczne.

Po paruminutowej przerwie część drugą rozpoczęła p. Pietruszewska wypowiedzeniem paru utworów patriotycznych, poczem bracia Krzymiński odegrali poprawnie „Andante D-dur” — Mazur i „Polonez G-moll K-liwoda”.

